

MARZEC

27

PONIEDZIAŁEK

SŁONCE

Wschód Zachód

5-25 18-0

KSIĘŻYC

Wschód Zachód

8-53 0-10

Dl. dnia Przybyło

12-35 4-51

Dziś św. Jana Kapistrana

Jutro św. Eustazego, Cyryla



TEATR WIELKI: Dziś „Rigoletto”.
TEATR POLSKI: „Obrona Ksan-
typy” L. H. Morstina.
TEATR NARODOWY: „Nasze
miasto”.

TEATR NOWY: Komedia Cowar-
da „Week-end” z Cwiklińską.

TEATR MAŁY: „Temperamenty”
A. Cwojdzkiego. Ostatnie przedsta-
wienie. Jutro premiera „Brat Mar-
mory”.

TEATR LETNI: Komedia Sardou
„Madame Sans Gêne”.

TEATR ATENEUM: „Dziewczyna
z lasu” Szaniawskiego.

TEATR „8.15”: „Skowronek” z
Szaniawskiego.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkow-
ska): „Zakochana”.

MAŁE QUI PRO QUO: Rewia
„Pod parasolem”.

Teatr „MAŁE QUI PRO QUO”
„POD PARASOLEM”

rewia w 18 wybuchach z udziałem
CHÓRU DANA, Heleny Grossówny,
Stefanii Górskiej, Haliny Kamińskiej,
T. Olszy, A. Boguckiego, Ws. Orłowa
i B. Wasilew. 2 przedstaw. 7.30 i 10.15.

TEATR KAMERALNY: Sztuka
A. Jossel'a „Elżbieta królowa — ko-
bieta bez mężczyzny”.

CYRK: Codziennie o 20.30: Mie-
dzynarodowy turniej walk zapasni-
czych (w stylu francuskim), o tytuł
Mistrza Polski na r. 1939.



KINA CHRZESCIJANSKIE

Informacje o filmach dozwolo-
nych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Sama przez ży-
cie”, na scenie rewia.

ITALIA (Wolska 82): „Pani Wa-
lewska”.

KINO PARAFII ŚW. ANDRZE-
JA: „Pod Twoją Obronę” i „Życie i
śmierć Piusa XI”.

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTY-
NA: „Król królów”.

JURATA: „Zawiniłam” „Króle-
stwo zakochanych”.

KOMETA: „Pola Elizejskie”.

MARS: „Paweł i Gawel” i dodatki.

MIEJSKIE (Hipotezna): „Model-
ka”.

NAPOLEON: „Trzy walce”.

PANORAMA (Rynek St. Miasta
14): „Obrazy z Ziemi świętej”.

PRAGA: „Cyganka” i rewia.

PRASKIE OKO: „Pani Walewska”
i dodatki.

ROMA: „Gunga Din”.

SOKOL: „Indie mówią”.

STUDIO: „Niebieski Lis”.

ŚWIAT: „Marco Polo” i dodatki.

Najbliższa

premiera

Teatru Narodowego

„Nasze miasto” w Teatrze Na-
rodowym weszło obecnie w stadium o-
statniej serii przedstawień. Najbliższą
premierą Teatru Narodowego będzie
nowa komedia Pawlikowskiej — Jas-
norzewskiej p. t. „Popielaty welon”,
działająca się w atmosferze ziemian-
skiej, z Marią Górczyńską w roli
główniej.

Plan zabudowania

dzelnicy

między

ul. Marszałkowską Polną

Zarząd Miejski przystąpił do

sporządzenia ogólnych i zarazem

szczegółowych planów zabudo-
wania obszaru ograniczonego osi ul.
Marszałkowskiej do przecięcia z
osią ul. Polnej do przecięcia z pro-
szczytami północnej granicy poses-
ji opatrzonej numerem hipotez-
nym 6.330 i jej przedłużeniem do
przecięcia z osi ul. Marszałkow-
skiej.

Z planem tym interesowani

mogą zapoznać się w biurze wydziału

planowania miasta przy ul. Żelaz-
nej 95-e codziennie w godz. od 10
do 12 w okresie do 28 b. m., a po
tym terminie w ciągu 7 dni mogą
zgłaszać tamże swoje wnioski.

Jak wygląda z lotu ptaka Warszawa zbombardowana przez nalot Siódmy krąg doniejskiego piekła

Alarm lotniczy w wielkim mie-
ście jest widowiskiem bezsprzecznie
ciekawym i pouczającym bez wzglę-
du na to, z jakiego punktu obser-
wuje się pracę t. zw. pozorantów,
służb obrony przeciwlotniczej, służ-
by sanitarnej, przeciwpożarowej i t. p.
Niewątpliwie jednak najciekawiej
przedstawia się on z lotu pta-
ka.

Toteż korzystając z samolotu Klu-
bu Sprawozdawców Lotniczych
startujemy z lotniska mokotowskie-
go na pięć minut przed rozpoczę-
ciem alarmu.

W pierwszej chwili szum motoru
głuszy ryk syren, alarmujących
miasto, niemniej jednak zdajemy
sobie doskonale sprawę z tego, że
ruch na ulicach zamiera już w pier-
wszej minucie sygnału. Kiedy sy-
gnał kończy się — miasto jest jak
wymarłe.

Tramwaje stoją tam, gdzie je za-
stał sygnał: wyglądają jak dziecin-
ne zabawki, w których sprężyna
wykreśliła się do rasy. Przy chod-
nikach długie serie równie dziecin-
nych zabawek — samochody, za-
trzymane przez alarm. Przed bram-
kami domów widać tu i ówdzie
gorliwych komendantów opl, którzy
zapędzili do bram resztki maru-
derów, kontrolując jeszcze ulicę.

Koło za kołem zatacamy nad
miastem, które w tej chwili wydaje
się dziwnie bezbronne. Gdyby je
szczytu domów sterczały ku nam
działa przeciwlotnicze, gdyby balo-
ny zaporowe stały nie tylko pod
Babiciami, ale dokładnie wokół
wszystkich przedmieść stolicy —
możeby to inaczej wyglądało: na
razie zdaje nam się, że miasto jest
zdane na łaskę i niełaskę nalotu.

Jakoż po chwili ukazują się pod
nami dwa klucze samolotów: patro-
lowy, a niezadługo po nim bombo-
wy.

Zaledwie przeleciały — na ziemi
wśród wązów ulic i placów poja-
wiają się dymy pożarowy, płomienie,
tuman gazu, a wszystko to w prze-
ciągu kilku minut zamienia się w
siódmy krąg doniejskiego piekła.
Chmury dymu spowijają Warszawę i
choć nie widzimy tego, jesteśmy
przekonani, że w chwili wojny pod
tymi dymami będą zwaliska gruzów,
a pod nimi kłębowaścia ciał ludzkich.
Detonacje są tak głośne, że słysz-
my je poprzez warok motoru naszej
13-ki.

Plac przy ul. 11 Listopada powinien pozostać niezabudowany

Kilkuhektarowy plac przy ul. 11
Listopada jest jedynym wolnym i
będącym w posiadaniu Zarządu
Miejskiego placem w obrębie śródmie-
ścia Pragi.

Sprawa jego uregulowania i za-
budowania jest przedmiotem nie-
miernie ważnym. Zdaniem organizacji spo-
łecznych, czynnych w tej dzielnicy,
oraz okolicznych mieszkańców, pla-
cen powinien pozostać niezabudo-

Wrażenie jest ogromne i... przy-
gnębiające.

Wreszcie — z lotniska podrywają
się trzy klucze samolotów myśli-
wskich; nieprzyjacieli nękany piruetami
odważnych obrońców zmyka z pola
powietrznej walki, niespełniony do
końca niszczycielskiego dzieła, ratu-
jąc już jedynie własne życie. Teraz
dopiero widać drugą stronę tego me-
dału: kontratak lotniczy. Kontratak,
który w czasie wojny zaczął się o
wiele wcześniej i być może całkowicie
unieszkodliwił nieprzyjaciela jeszcze
przed jego niszczycielskimi wyczyna-
mi.

Narazie do ćwiczeń były potrzebne
inne założenia, a mianowicie atak,
który udał się nieprzyjacielowi. Skut-
ki tego ataku są właśnie likwidowa-
ne: zaroila się straż pożarna przy
gmachu Komendy Miasta, gdzie płonie
dach, przy gmachu Państwowego
Instytutu Higieny, gdzie padła bom-

ba krusząca i zapalająca, drużyny od-
kazujące usuwają skutki bomb ipery-
towych, rzuconych na kilka najwa-
żniejszych skrzyżowań ulic: dworzec
Główny, pl. Piłsudskiego, gmach są-
dów okręgowych, pałac Brühlowski i
wiele innych pomniejszych domów
dzielnicy północnej, bądź też położo-
nych na trasie Marszałkowska — Pu-
ławska.

Dymy opadają z wolna, coraz bar-
dziej odkrywając „zniszczone” nalo-
tem miasto, gasną pożary pod inten-
sywnym działaniem strażackich sika-
wek, na ulicach pojawia się coraz
więcej białych płam z wapna przeciw-
iperytowego...

Wreszcie widzimy, że tramwaje
ruszają: to znaczy, że tam na dole
alarm już odwołano. Przez kilka mi-
nut obserwujemy więc, jak stolica
powraca do normalnego życia i... do
jakiego stopnia nie udaje się ten po-
wrot. Oto bomby poprzerywały ko-

munikację w śródmieściu, na skrzyżo-
waniach tworzą się ogromne ogonki
z tramwajów, samochodów i doro-
żek, kierowanych innymi trasami, sło-
wem — ostatnie, niemniej dotkliwe
skutki nalotu, muszą na sobie odczuć
wszyscy.

Lądujemy...

Trudno jest powziąć jakąś ogólną
ocenę ćwiczeń, skutków nalotu i o-
brony. Jedno tylko widać się w myśl:
trzeba się zbroić.

W. P.

Fabryka Frykolarzy
Jan Matuśkiewicz
102. Marszałkowska 194.
Chmielna 33. Nowy Świat 45.
Marszałkowska 36.

Budowa Domu Ludowego w Sulejówku

W Sulejówku podjęta została
budowa Domu Ludowego, w któ-
rym znajdują pomieszczenie miej-
scowe organizacje społeczne, bi-
blioteka i t. d.

Nowowytbrana Rada Gromadz-
ka w Sulejówku wyłoniła komi-
tet, który będzie kontynuować ro-
począł budowę.

Plac Narutowicza — Dw. Główny — ul. Potocka Wczoraj wyruszył

po raz pierwszy wóz „27”

Wczoraj, w niedzielę, 26 b. m.,
zostały uruchomione po raz pierw-
szy wozy tramwajowe nowej li-
nii 27.

Wozy kursują na następują-
cej trasie: Plac Narutowicza,
Filtrowa, Sucha, 6-go Sierpnia,

Aleja Niepodległości, Chałubiń-
skiego, Aleje Jerozolimskie, Dwo-
rzec Główny, Marszałkowska, Kró-
lewska, Graniczna, Pl. Bankowy,
Plac Teatralny, Bielańska, Fran-
ciszczańska, Wiadukt — Żolibórz,
ul. Potocka.

Święty kawał...

Victor McLaglen powiedział kawał. — Widocznie był dobry, bo śmieja
się wszyscy trzej. Wesoła trójka McLaglen, Gary Grant, Douglas Fair-
banks jr., to bohaterzy znakomitego filmu „Gunga Din”, wyświetlanego
w kinie „ROMA”.

Handel

w tygodniu przedświątecznym

Na podstawie rozporządzenia
Prezydenta R. P. z dn. 22 marca
1928 r. o godzinach handlu, wła-
dze administracyjne przypomina-
ją, że handel w tygodniu poprze-
dzającym święta Wielkiejnocy,
może się odbywać w r. b. w skle-
pach i wszelkich miejscach zawo-
dowej sprzedaży, w zakładach

fryzjerskich, kalotechnicznych i
fotograficznych w następującym
czasie:

W niedzielę Palmową, t. j. 2
kwietnia od g. 13 do 18, od ponie-
działku do Wielkiego Piątku
włącznie, t. j. od 3 do 7 kwietnia
włącznie — do godz. 21, w Wiel-
ką Sobotę, t. j. 8 kwietnia, do
godz. 18, przy czym to ostatnie
ograniczenie dotyczy także wszel-
kiego rodzaju jadalni (ka-
wiarni, cukierni, restauracji,
pasztecjarni itp.), które od g. 18
dn. 8 kwietnia winny być bezwa-
runkowo zamknięte do godz. 24
dn. 9 kwietnia.

Za nieprzestrzeganie powyż-
szych przepisów grożą kary ad-
ministracyjne grzywny i aresztu.

Wyjaśnienie

W numerze 84 „ABC” z dnia 18
marca 1938 r. ukazała się nadesła-
na przez jedną z agencji pras-
owych wzmianka o wykryciu przez
władze bezpieczeństwa bandy
przemysłowców narkotyków.

We wzmiance tej zamieszczone
zostało zdanie, że na koncie ban-
dy w księgach Spółki Motocyklo-
wej ujawniono nazwisko Dorożyń-
skiego, zabójcy s. p. Korczyń-
skiej, artystki s. p. „Ananasa”.

Wspomniana wzmianka została
opatrzona tytułem, w którym za-
bójca Korczyńskiej nazwany zo-
stał współnikiem bandy. Jak się
później okazało p. Zachariasz
Dorożyński nie miał nic wspólnego
z handlarzami narkotyków, co w
imię prawdy obecnie wyjaśnia-
my.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Rozbudowa sieci tramwajowych Przewidziane prace w sezonie bież.

W programie dalszej rozbudo-
wy sieci tramwajowych przewi-
dzone są w roku bież. następu-
jące poważniejsze prace: budowa
drugiego toru tramwajowego na
Okęcie celem zapewnienia szybko-
rozwijającej się dzielnicy, spraw-

niejszej komunikacji, budowa
podwójnych torów wzdłuż Al.
Waszyngtona dla połączenia mo-
stu Poniatowskiego z Gocławkiem
i Grochowem oraz przebudowa
toru na linii podmiejskiej do
Boernerowa.

Pod pozorem „załatwiania interesów” Szmuglował z Polski waluty

POZNAN, 25. 3. Przed pewnym
czasem został zatrzymany i osa-
dzony w areszcie śledczym Żyd z
Paryża Bernard Rawski, obywa-
tel francuski, pochodzący z Łodzi.

Przyjeżdżał on często do Polski
celem załatwiania interesów swej
fabryki lalek w Paryżu.
Władze stwierdziły, że pod po-
zorem załatwiania interesów, tru-
dził się on przemytem walut i
przeszmuglował z Polski przeszło
80.000 zł.

Wobec tego aresztowano go na
stacji granicznej w Zbąszyniu i
odstawiono do Poznania.
Wskutek rozmaitych interwen-

cji sąd zgodził się na wypuszcze-
nie Rawskiego na wolną stopę
pod warunkiem złożenia kaucji w
wysokości 40.000 zł.

Rawski kaucję tę złożył i opu-
ścił Polskę.

Na dzień 23 marca b. r. wyzna-
czona była przed sądem rozprawa
karna, na którą Rawski nie sta-
wił się, wobec czego sąd ogłosił
zawieszenie postępowania karne-
go przeciw niemu oraz konfiskatę
kaucji.

PODRÓŻUJ SAMOLOTEM

Alarm

Dwutygodnik Społeczno-Gospodar-
czy Organ Związku Polskiego.

Już ukazał się w sprzedaży Nr. 6
„Alarmu”.

Na bogatą treść numeru składają
się m. in. następujące artykuły: „Nie
ma czasu do stracenia”, „Na ankietę
w sprawie współpracy pism narodo-
wych z żydami napływają liczne od-
powiedzi”, „Wymowna ilustracja lo-
jalności żydów wobec Polski”, „Czyn-
niki rozwoju polskiego lotnictwa”,
„Było to tak dawno...”, „Uciśk Pola-
ków w Niemczech”, „Sterylizacja Po-
lek i Polaków chcących zawrzeć mał-
żeństwo”, „Zmierzch Izraela”, „Pe-
cunia non olet”, „Sprawa Vacuum
Oil Co”, „Istotne dążenia żydostwa
w świetle prasy zagranicowej”, „Kroni-
ka Związku Polskiego”, oraz szereg
wiadomości.

Cena egz. gr. 15, prenumerata
kwartalna gr. 80, półroczna zł. 1.80,
roczna zł. 3. Konto czekowe w PKO
Nr. 17771, przekaz rozrachunkowy
Nr. 235.

Adres Redakcji i Administracji:
Warszawa, Ordynacka 5-1, tel.
34432.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEBLE

MEBLE firma chrześcijań-
ska „Cielkowicki”.
Chłodna 16, tel. 239-06, 1. i 2. piętro.
Poleca duży wybór
nowoczesnych mebli. Wartko dogod-
ne. Sztuki pojedyncze.

MEBLE należy kupować solidne.
Nowy Świat 52. nad cukiernią
Gogolewskiego. Firma chrześcijańska.

MEBLE wykutne, roboty, Kom-
plety oraz sztuki poje-
dyncze na dogodnych warunkach, po-
leca W. Korulski i Ska. Nowy Świat
61. 1-e piętro.

LEKARZE

Dr. Med.
ŻURAKOWSKI
WENERYCZNE, skórne, pętlowe. Kobiety
przyjmuje lekarka Dr. A. KATAJ
CHMIELNA 25, godz. 11-1. 1-4, niedziela
11-1. GABINET ELEKTROFIZIO-
LECZNICZY. Dieta krótkie fale
d'ARSONVAL i inne.

NAPOLÉON
Plac 3 Krzyży 2 Tel. 7-33-60
Trzy Walce
IVONNE PRINTEMPS
i PIERRE FRESNAY
Początek seansów: 5, 7, 9.15
ULGI WAŻNE

MIEJSKI
pocz. 6, 8, 10; w święta 4, 6, 8, 10
MODELKA
JOAN CRAWFORD
SPENCER TRACY
ULGOWE WAŻNE
za wyjątkiem niedziel i świąt

Nowy Świat 23 25
Chmielna 7
„NIEBIESKI LIS”
w roli głównej
ZARACH LEANDER
Pocz. seans. 5, 7, 9.15
Młodzież do lat 12-tu wszystkie
miejsca zł. 1.09

KINO-TEATR KOMETA
Chłodna 49
POLA
ELIZEJSKIE
Na scenie REWIA

KINO JURATA Krak. Przedm. 66
Ceny od gr. 54
1. i 2. godz. o 5, w niedzielę i św. o 12 poranki
ZAWINIŁAM
oraz
Królestwo zakochanych

HOLLYWOOD
pocz. w dni pow. 5 — ost. 9.15
w niedzielę i św. 2.30 ost. 9.15
SAMA PRZEZ ŻYCIE
w roli
główn.
KAY FRANCIS
NA SCENIE: REWIA
WSZYSTKO POD GAZEM